

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, w XVI Wydziale Karnym, wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt XVI Ko 748/15, po rozpoznaniu sprawie z wniosku A. Ż. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie oraz wykonanie środków przymusu w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu w sprawie o sygn. akt XVI K 70/13 Sądu Okręgowego w Poznaniu:

1. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 roku w zw. z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 roku, poz. 437) - w zakresie roszczeń związanych z zatrzymaniem wnioskodawcy wniosek odrzucił;
2. na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 roku w zw. z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 roku, poz. 437) - zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy – A. Ż. kwotę 7.500 zł, tytułem zadośćuczynienia;
3. oddalił wniosek w pozostałym zakresie;
4. na podstawie art 554 § 4 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, zasądzając dodatkowo na rzecz wnioskodawcy zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji.

(vide: k. 217-218)

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy w części oddalającej żądanie wniosku o zadośćuczynienie - z tytułu wykonania środków przymusu w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu - ponad kwotę 7.500 zł. Wyrok w części odrzucającej wniosek w zakresie roszczeń związanych z zatrzymaniem wnioskodawcy, jak również w części oddalającej wniosek o odszkodowanie z tytułu wykonania środków przymusu w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu, nie był kwestionowany w środku odwoławczym, w związku z czym uprawomocnił się w pierwszej instancji. Skarżący zarzucił Sądowi I instancji :

1. na mocy przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania – art. 7 k.p.k. - mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 8 lutego 2016 roku, polegającej na wyciągnięciu z nich wniosku, że stosowanie w stosunku do wnioskodawcy zakazu opuszczania kraju nie było dla niego dolegliwe w sytuacji, gdy ich ocena dokonana w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego w sposób oczywisty prowadzi do wniosku, że stosowanie przedmiotowego środka zapobiegawczego było dla niego dolegliwe, lecz nie w aż tak wysokim stopniu jak inne – bardziej dotkliwe – działania organów ścigania, co skutkowało zaniżeniem przyznanego z tego tytułu zadośćuczynienia;
2. na mocy przepisu art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego – art. 552 a § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 7.500 zł jest odpowiednia w sytuacji, gdy okres stosowania środków zapobiegawczych i ich rodzaj oraz konsekwencje dla wnioskodawcy prowadzą do wniosku, że kwotą odpowiednią jest kwota 30.000 zł.

W konkluzji powyższego autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 30.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą ze stosowania wobec niego środków przymusu.

(vide: k. 246-248)

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna. Ponieważ skarżący kwestionował wyłącznie wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia z tytułu wykonania środków przymusu w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu, oddalenie wniosku w części dotyczącej odszkodowania oraz odrzucenie wniosku w zakresie roszczeń związanych z zatrzymaniem wnioskodawcy, pozostawało poza sferą rozważań Sądu odwoławczego.

Przed przystąpieniem do oceny podniesionych przez skarżącego zarzutów nadmienić należy, iż bezspornym jest to, że na gruncie przepisu art. 552a § 1 k.p.k. - obowiązującego w okresie od 1 lipca 2015 roku do 14 kwietnia 2016 roku, a mającego zastosowanie w niniejszej sprawie na mocy przepisu intertemporalnego, tj. art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 roku, poz. 437) - wnioskodawcy co do zasady przysługiwało od Skarbu Państwa zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego oskarżenia, wobec jego prawomocnego uniewinnienia w sprawie o sygn. akt XVI K 70/13 Sądu Okręgowego w Poznaniu, z racji wykonania względem niego w tym postępowaniu środków przymusu w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu. W obowiązującym uprzednio stanie prawnym przyjęto bowiem założenie, że z uwagi na treść wydanego orzeczenia wykonanie tego rodzaju środków przymusu było niesłuszne, co skutkowało odpowiedzialnością Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że z uwagi na cywilistyczny charakter zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, w sytuacji gdy przepisy kodeksu postępowania karnego nie określają tych pojęć ani zakresu roszczeń, trzeba odwołać się do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 445, 446, 448 k.c. W świetle powyższego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z niesłusznego stosowania środków przymusu. Chodzi tu o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku pokrzywdzonego, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wykonaniem środka przymusu.

Zadośćuczynienie ma formę jednorazowego świadczenia pieniężnego, które pełni funkcję kompensacyjną. W art. 445 § 1 k.c. (analogicznie 448 k.c.) ustawodawca stanowi, że suma zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia”, co oznacza, że powinna odzwierciedlać w pełni rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco (por. m.in. wyroki SN: z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, ale z drugiej strony - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725, z glosą K. Ludwichowskiej, OSP 2010, z. 5, poz. 47, s. 339; wyrok SN z 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyrok SN z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, z. 4, poz. 92; wyrok SN z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretna kwota jest "odpowiednia" z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania środków przymusu należy więc do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co implikuje stwierdzenie, że zarzut wadliwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony jedynie w sytuacjach, w których przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty nie odpowiada relewantnym okolicznościom, występującym w danej sprawie, jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez wnioskującego o zadośćuczynienie (por. III KK 275/12 postanowienie SN z 2012-12-18; LEX nr 1232288). Oznacza to, że sąd odwoławczy w oparciu o treść art. 438 pkt 3 k.p.k. może dokonać korekt zasądzzonego przez sąd I instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających wyższe świadczenie (błąd "braku") albo niewłaściwie ocenił całokształt tych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności (błąd "dowolności") (por. wyrok SA w Lublinie z 2001-05-10, II AKa 81/01; OSA 2001/12/96).

Analizując apelację pełnomocnika wnioskodawcy przez pryzmat powyższych rozważań stwierdzić należy, iż w gruncie rzeczy zarzucała ona wyrokowi Sądu I instancji nieuwzględnienie wszystkich okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (tzw. błąd „braku”) lub ich niedocnienie (tzw. błąd "dowolności "), skutkujące zasądzeniem zadośćuczynienia, które nie jest „odpowiednie” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., jak i art. 448 k.c. Wprawdzie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie jedynie art. 445 k.c., k.c., a nie art. 448 k.c., wedle treści, którego w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, sąd może przyznać odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, natomiast art. 445 § 1 i 2 k.c. dotyczy możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych enumeratywnie w nim wymienionych, przez co zakres zastosowania normy art. 448 k.c. pozostaje w stosunku nadrzędności do zakresu zastosowania normy art. 445 k.c., a co a tym idzie - ta ostatnia ma charakter normy specjalnej i znajduje bezpośrednie zastosowanie w sprawach o naprawienie krzywdy wyrządzonej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia oraz pozbawieniem wolności. Bez wątplenia jednak, w obu wskazanych przypadkach, ustawa posługuje się określeniem „odpowiedniej” sumy pieniężnej, tytułem zadośćuczynienia, co ma znaczenie o tyle, o ile krzywda jest następstwem równocześnie np. wywołania rozstroju zdrowia, jak i naruszenia dóbr osobistych o innym charakterze (w tym niezwiązanych z pozbawieniem wolności).

Przekładając powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy, co do zasady podzielić należy stanowisko apelującego, że orzeczone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie nie jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 i 448 k.c., gdyż niewłaściwie uwzględnia wszystkie ustalone w sprawie okoliczności mające wpływ na jego wysokość.

Przechodząc in concreto najsamprzód stwierdzić wypada, iż sąd orzekający zasadniczo prawidłowo ustalił okoliczności relewantne dla rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w następstwie wykonania względem niego środków przymusu w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu, jednakże w niewystarczającym stopniu je uwzględnił, zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 7.500 zł, która w ocenie Sądu Apelacyjnego graniczy z kwotą symboliczną i w nienależytym stopniu uwzględnia kompensacyjny charakter tego rodzaju świadczenia pieniężnego.

I tak, niewątpliwie w niedostatecznym stopniu sąd orzekający uwzględnił okoliczność utraty dobrego imienia przez wnioskodawcę, jaka wiązała się z samym faktem zastosowania względem niego wolnościowych środków zapobiegawczych w związku z zarzutem przywłaszczenia mienia na kwotę blisko 750.000 zł, co biorąc pod uwagę realia małej miejscowości w jakiej wymieniony zamieszkiwał oraz jego dotychczasową pozycję społeczną (osoby niekaranej sądownie, cieszącej się pozytywną opinią środowiskową) i zawodową (prokurent poważnej firmy), musiało skutkować narażeniem go na infamię.

Zgodzić należy się również ze skarżącym, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił w pełni niespornego faktu, iż na skutek stosowanych wobec A. Ż. w przedmiotowym postępowaniu karnym środków zapobiegawczych cierpi on nadal na zaburzenia nerwicowe pod postacią zaburzeń adaptacyjnych – reakcji lekowo-depresyjnej, przedłużonej o nieznacznym nasileniu. Wprawdzie nie stanowi ona trwałego uszczerbku na zdrowiu wnioskodawcy, w szczególności pozostaje bez wpływu na zdolność do pracy zarobkowej, bez wątplenia jednak obniża komfort życia wnioskodawcy i stanowi dlań odczuwalną dolegliwość oraz źródło negatywnych przeżyć psychicznych, co niewątpliwie świadczy o zwiększeniu rozmiaru doznanej krzywdy.

Rację ma także apelujący, iż sąd meriti zbyt powierzchownie ocenił uciążliwości wynikające z obowiązku stosowania się wnioskodawcy do rygorów środka przymusu w postaci dozoru policji – konieczność meldowania się we właściwej jednostce policji pięć razy w tygodniu przez pierwsze trzy miesiące stosowania środka, a następnie przez następne pięć miesięcy trzy razy tygodniowo, biorąc pod uwagę wiek wnioskodawcy, stan jego zdrowia i konieczność ograniczenia planów osobistych, w tym rodzinnych i zawodowych, bez wątplenia stanowiła wymierną dolegliwość. Wprawdzie przesadą jest porównywanie wykonywania tego rodzaju środka zapobiegawczego do odbywania kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym, w systemie dozoru elektronicznego, które w istocie rzeczy jest pozbawieniem wolności a nie jej ograniczeniem, jednakże intensywność stosowanej wobec wnioskodawcy formy dozoru przez niebagatelny okres ponad ośmiu miesięcy z pewnością podnosiła rozmiar doznanej przez niego krzywdy.

Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutów apelującego odnośnie przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny zeznań wnioskodawcy w zakresie skutków stosowanego względem niego zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu. Przede wszystkim zauważyć należy, iż sąd meriti, wbrew stanowisku skarżącego, nie wyprowadził z nich wniosku, że jakkolwiek krzywda z tego tytułu nie wystąpiła, a jedynie, że „(...) sam wnioskodawca nie odczuwał braku możliwości wyjazdu poza granice Polski jako szczególnie dla siebie uciążliwej (...)” (vide: k. 232). W istocie na rozprawie w dniu 8 lutego A. Ż. stwierdził, iż „Paszport i zakaz wyjazdu za granicę to nie jest taką dolegliwością jak to, że 10 lat prokuratura prowadziła postępowanie” (vide: k. 90). Potwierdzeniem tego faktu jest okoliczność, że Wojewoda (...) decyzją z dnia 16 grudnia 2011 roku nie uwzględnił wniosku A. Ż. z dnia 15 stycznia 2009 roku o wydanie dokumentu paszportowego, anulując poprzednią decyzję o jego wydaniu (vide: k. 2154-2155 akt XVI K 70/13 SO w Poznaniu), co oznacza, że wymieniony nie odebrał paszportu aż do czasu zastosowania rzeczony środek zapobiegawczy w dniu 26 października 2011 roku. W świetle powyższego w pełni zasadnie Sąd Okręgowy ocenił, że stosowanie tego rodzaju środka przymusu nie było dla wnioskodawcy - w jego subiektywnym odczuciu - szczególnie dolegliwe, w porównaniu choćby z samym faktem prowadzonego przeciwko niemu przez 2 lata i 7 miesięcy postępowania karnego (biorąc pod uwagę czasookres od fazy in personam do prawomocnego uniewinnienia), co umniejszało rozmiar doznanej przez A. Ż. z tego tytułu krzywdy, a tym samym wysokość zasądzonych za nią zadośćuczynienia pieniężnego. Stawiając powyższy zarzut, skarżący zadaje się pomijać, że wysokość zadośćuczynienia zawsze należy ustalać in concreto, a więc na tle niepowtarzalnych okoliczności danej sprawy oraz rozmiarów cierpienia danego poszkodowanego.

Reasumując – z tych wszystkich względów należało uznać, że kwota 7.500 zł, tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne zastosowanie względem A. Ż. środków przymusu w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu, była rażąco zaniżona, co rodziło konieczność zmiany zaskarżonej części wyroku, poprzez podwyższenie kwoty zadośćuczynienia pieniężnego do sumy 15.000 zł, jako adekwatnej (odpowiedniej) do rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę krzywdy a stanowiącej zarazem wymierną wartość ekonomiczną w świetle aktualnych realiów społecznych, która będzie w stanie złagodzić ujemne przeżycia psychiczne wnioskodawcy. Dalej idące żądanie apelującego nie zasługiwało w ocenie Sądu odwoławczego na uwzględnienie, ponieważ było wygórowane i wykraczało poza zakres krzywdy doznanej przez wnioskodawcę na skutek niesłusznego wykonania względem niego środków przymusu - w swej istocie zmierzało wręcz do kompensacji krzywdy doznanej przez A. Ż. w następstwie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego a nie stosowanych w jego ramach nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Tymczasem na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia, za niesłuszne wykonanie środków przymusu, nie może mieć wpływu długotrwałość toczącego się postępowania karnego ani fakt, że wnioskodawca w tym czasie pozostawał w niepewności co do swojej sytuacji prawnej.

Uznając zarzuty odwołującego się za częściowo zasadne, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w punkcie I., na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono w punktach II. i III.

I tak kosztami sądowymi obciążono w całości Skarb Państwa, stosownie do unormowania art. 554 § 4 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.). Wobec zaś częściowego uwzględnienia apelacji, na mocy art. 554 § 4 k.p.k. oraz § 11 ust. 6, § 15 ust. 1 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. - w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015. poz.1800 z późn. zm.) w zw. z art. 634 k.p.k., zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł, tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków z racji ustanowienia pełnomocnika z wyboru.

Kierując się powyższym orzeczono jak w sentencji.

Izabela Pospieska Jarema Sawiński Urszula Duczmal